Kiedy e-mail może zniknąć


A gdzie się znajdują? A.O.: Jak się już to zgubi, to powstrzymuje ważne pytanie. Trudno jest wskazać miejsce przetwarzania danych. Jest pewna infrastruktura, która potencjalnie może być tym miejscem, ale która w danej chwili zajmuje się pańskimi danymi - to jest trudne do wyłaczenia.

Dlaczego Wasza infrastruktura zapewnia bezpieczeństwo? WŁ.: U nas zasilanie jest podtrzymywane potężnym systemem UPS-ów. To urządzenie umieszczone pomiejszy siedzbi elektryczną a sprzętem elektronicznym, które w razie zakłóceń zasilania prądu, dzięki swoim akumulatorom, to zasilanie zastępuje. Jeśli przerwa w dostawie jest dłuższa, staje się umieszczony na zewnątrz agregat. Podczas ostatnich nich w budynku w Gdańsku było około dziesięciu krótkich przerw w dostawie prądu, widać było to m.in. przez krótkie mignięcia światła. Nasz klient w ogóle tego nie odczuł. Tymczasem komuś w tym czasie mógł zresetować się komputer.


Czy Politechnika Gdańska kształci takich specjalistów? A.O.: Dominuje podejście, jak nauczyć tego programowania czy konstruowania urządzeń. Brakuje ludzi z wiedzą, jak utrzymywać te urządzenia, a infrastruktura często się zmienia.